

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI OBRONY NARODOWEJ

(NR 40)

z dnia 20 marca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 40)

20 marca 2025 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Grzyba (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony polskiej suwerenności (druk nr 1121),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony (druk nr 1105).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Bejda** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek** i **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Michał Gajewski**, **Karina Parśniak** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie.

Otwieram 40. posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony (druk nr 1105) i projektu uchwały w sprawie obrony polskiej suwerenności (druk nr 1121), który został skierowany do Komisji 19 marca, czyli wczoraj.

Czy do porządku dziennego są jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Mam uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę uprzejmie.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy do czynienia z sytuacją trudną, dlatego że po pierwsze o godzinie 9.00 startuje blok pytań w sprawach bieżących, a Prezydium Sejmu zdecydowało, że pytanie będące materialem dzisiejszego posiedzenia Komisji jest jako pierwsze. To znaczy mamy do czynienia z kolizją nie tyle nawet terminów, co się zdarza w harmonogramie Sejmu dość często, ale tematów. Dlatego, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle, mogę zasugerować, że będzie pan zabierał głos jako pierwszy, prezentując projekt. Dobrze?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale, panie przewodniczący, nie wiem, jakie mają tutaj państwo jako prezydium Komisji ambicje i rozmowy na ten temat. Natomiast po pierwsze to uchwały należy omawiać łącznie, bo one ściśle są ze sobą związane tematycznie, a po drugie ta materia jest bardzo skomplikowana, złożona i wrażliwa. Powiedziałbym, że przy całej...

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

To trzeba zostać tutaj.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Jestem bardzo wdzięczny za wiarę pana przewodniczącego w moje zdolności intelektualne, ale jestem w stanie nawet się uwinąć w tym czasie, który jest wyznaczony, tylko obawiam się, że to będzie z uszczerbkiem dla dyskusji wszystkich pozostałych członków Komisji. Dlatego uważam, że zasadne jest zarządzenie przerwy w dyskusji na czas pytań w sprawach bieżących, żeby także członkowie Komisji mogli wziąć udział w posiedzeniu plenarnym i wysłuchać odpowiedzi rządu w tym zakresie. W innym przypadku będziemy mieli do czynienia nie tyle z sytuacją kolizji – tak jak powiedziałem – w harmonogramie Sejmu, ale wręcz z sabotażem tej dyskusji, która będzie się odbywać równolegle w dwóch miejscach i z całą pewnością ze szkodą dla materii uchwał.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle, bardzo dobrze to rozumiem. W żaden sposób akurat nie jest to intencją ani prezydium Komisji, ani moją osobistą, żeby ograniczać dyskusję nad tymi projektami, które są przedłożone. Chciałbym, żeby one były rozpatrywane łącznie, więc zaraz odczytam taką formułę.

Natomiast – jak rozumiem – nie ma sprzeciwu co do tego, żeby akurat te dwa punkty były porządkiem posiedzenia, bo na razie o tym mówimy. Prawda? Nie ma sprzeciwu.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Panie przewodniczący, to były pytania do porządku obrad. Oczywiście, że przedmiotem porządku...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Nie.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Spotkaliśmy się, panie przewodniczący, z tego, co mi wiadomo, jeśli chodzi o zawiadomienie o posiedzeniu Komisji, wyłącznie po to, żeby omówić te dwie uchwały, więc oczywiście po to tu jesteśmy.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Oczywiście.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Z tym że chcemy je właśnie omówić, a nie przegłosować.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Będzie czas na to, żeby to uczynić. Obiecuję państwu.

Czy zatem, poza tą uwagą zgłoszoną przez pana posła Ociepę, są jeszcze jakieś inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że porządek został zaakceptowany przez Komisję. Dziękuję bardzo. Porządek dzienny został przyjęty.

Stwierdzam również kworum.

Proszę państwa, witam serdecznie zaproszonego gościa, którym jest pan minister Paweł Bejda, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Serdecznie witam.

Proszę państwa, tak jak powiedziałem, pierwsze czytanie obejmuje poselski projekt uchwały w sprawie poparcia dla rezolucji PE dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony (druk nr 1105), który został skierowany do Komisji 18 marca. W odniesieniu do tego projektu otrzymaliśmy zalecenie marszałka, by przedstawić sprawozdanie w terminie umożliwiającym rozpatrzenie go przez Sejm w dniu 19 marca, czyli w dniu dzisiejszym... Przepraszam, w dniu wczorajszym. Jednocześnie wczoraj otrzymaliśmy poselski projekt uchwały w sprawie obrony polskiej suwerenności (druk nr 1121), skierowany do Komisji 19 marca.

Mając na uwadze art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, przewidujący przeprowadzenie pierwszego czytania nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia projektu, chyba że Komisja postanowi inaczej, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że jest zgoda Komisji na skrócenie regulaminowego terminu. Nie słyszę sprzeciwu.

Proponuję przyjęcie następującego procedowania. Wysłuchamy uzasadnienia obu projektów. Następnie, mając na względzie zbieżność poruszanej w obu z tychże projektów tematyki, proponuję, aby zgodnie z art. 40 regulaminu Sejmu podjąć uchwałę o ich wspólnym rozpatrywaniu. Wybierzemy projekt, który będzie projektem wiodącym. Przyjmiemy jedno sprawozdanie dla obydwu projektów.

Proszę zatem, aby przedstawiciele wnioskodawców byli uprzejmi kolejno przedstawić projekty. Ponieważ nie widzę jeszcze przedstawiciela wnioskodawców do druku nr 1105, to poproszę przedstawiciela wnioskodawców o uzasadnienie projektu z druku nr 1121. Zatem proszę pana posła Ociepę.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa będąca przedmiotem obydwu tych uchwał, ale wyjściowo przecież rezolucji PE z dnia 12 marca w sprawie białej księgi o przyszłości europejskiej obrony, ma dla polskiego bezpieczeństwa fundamentalne znaczenie. Ta debata będzie rodziła w Polsce daleko idące skutki, jeśli chodzi o dalsze procedowanie planów w zakresie pogłębiania integracji europejskiej w dziedzinie obronności.

Rzecz w tym, że mamy do czynienia już na etapie debaty w Polsce z olbrzymim przekłamaniem. To znaczy w Polsce Platforma Obywatelska i rząd formułują następującą tezę, że rezolucja jest zasadniczo o programie „Tarcza Wschód” (TW), a głosowanie przeciwko tej rezolucji jest głosowaniem przeciwko TW, co jest po prostu nieprawdą. Dodam jednocześnie, że jest to niezwykle tchórzliwa narracja.

Jeżeli chcą państwo poważnie rozmawiać o pogłębianiu integracji europejskiej w dziedzinie obronności, to proszę bardzo, rozmawiajmy z otwartą przyłbicą i wymieniamy się argumentami. Natomiast państwo wprowadzają polską opinię publiczną w błąd. To, że na 19 stronach pośród tych wielu punktów, które tam są, jest wzmianka o TW, nie czyni tej rezolucji rezolucją o TW. Powiem więcej. W tej rezolucji w wielu punktach jest wiele cennych zapisów, z którymi się zgadzamy i zawsze państwo polskie bez względu na to, kto rządził Polską, się zgadzało, bo leżą w interesie Polski.

Jednocześnie jednak, jak to zwykle bywa w przemyśle decyzyjnym Unii Europejskiej, zostały tam zapisane postulaty, które są sprzeczne z polską racją stanu. Takim najbardziej zasadniczym jest po pierwsze postulat oddania kolejnych kompetencji do UE poza traktatami europejskimi, w tym przypadku w dziedzinie obronności, na co nie ma zgody w Polsce. To jest jedyne uzasadnienie, dlaczego państwo unikają tej debaty, uciekają od niej i mówią tylko o TW, chociaż doskonale wiedzą, że w pkt 10 tej rezolucji jest zapis o budowie Europejskiej Unii Obrony i o uczynieniu z UE „rzeczywistego gwaranta bezpieczeństwa”. Konsekwencją tego typu zapisów jest po prostu przesuwanie kompetencji władczych państw członkowskich w dziedzinie obronności do Komisji Europejskiej i jej agend. To samo, jeśli chodzi o zapisy, a także wypowiedzi czołowych polityków Europejskiej Partii Ludowej (EPL) o tworzeniu europejskiego sztabu obrony. I teraz to się ściśle wiąże. Dlatego nasza uchwała jest uchwałą o obronie suwerenności, bo w gruncie rzeczy to jest zamach na suwerenność w tym obszarze.

Natomiast w praktyce ta rezolucja PE jest groźna z jeszcze innego powodu. Wszystkie te dobre postulaty, które się pojawiają, są dzisiaj realizowane w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Dzisiaj mamy sojusz obronny, w którym są państwa członkowskie UE, niemal w 100% się pokrywający, który ma zdolność, co więcej, ma doświadczenie, wypracowaną interoperacyjność, mechanizmy i scenariusze reagowania. Pokrywa wszystkie te obszary, które są bardzo cenne, takie jak mobilność wojskowa, odporność społeczeństwa, rozwój technologiczny, współpraca przemysłów itd. Rzecz w tym, że w ten sposób pod dobrze brzmiącym sztandarem współpracy europejskiej znowu do głosu dochodzą ci, którzy chcą budować NATO bis. To jest powielanie kompetencji, które już istnieją, co więcej, są sprawdzone w praktyce.

Dzisiaj nie mam wątpliwości, jak moglibyśmy i wielokrotnie w naszej historii przeżywalismy sytuacje, w których można było drwić z gwarancji sojuszniczych... Jako były wiceminister obrony narodowej nie mam dzisiaj wątpliwości, że są scenariusze udzielenia Polsce pomocy w sytuacji zagrożenia. To są scenariusze NATO-wskie. Co więcej, one są przećwiczone w praktyce przez naszych żołnierzy, którzy niemal codziennie ćwiczą ze swoimi sojusznikami z państw Europy Zachodniej i Europy Środkowo-Wschodniej.

Dzisiaj tak ślepe popieranie rezolucji PE, która jest rezolucją de facto budującą i formującą alternatywę dla NATO w Europie, jest działaniem w poprzek naszemu bezpieczeństwu. Rozumiem, że na tego typu eksperymenty o charakterze federacyjnym mogą sobie teraz pozwolić państwa dalej położone od granic Rosji, ale nie Polska. Niech ta dyskusja o federalizacji i pogłębianiu UE trwa w różnych miejscach, ale my w Polsce bądźmy mądrzy przed szkodą.

Jeżeli mamy dzisiaj NATO, to róbmy wszystko, żeby to NATO było naszym gwarantem bezpieczeństwa także w przyszłości.

Natomiast są zapisy tej rezolucji, na które chciałem zwrócić uwagę. W pkt 6 PE „podkreśla, że Europa musi wziąć na siebie większą odpowiedzialność w ramach NATO, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim”. Bardzo dobrze. To jest zapis, pod którym jesteśmy gotowi się podpisać, ale jednocześnie – jak w pkt 10 – są inne zapisy o tym, że chodzi o „przekształcenie Unii Europejskiej w rzeczywistego gwaranta bezpieczeństwa, podniesienie jej gotowości obronnej oraz utworzenie rzeczywistej Europejskiej Unii Obrony”. Unia Europejska nie ma dzisiaj żadnej gotowości obronnej. Nie ma czegoś takiego jak gotowość obronna UE. Jest to zaprzeczeniem zapisu w pkt 6.

W związku z tym apeluję do naszych sojuszników. Jeżeli chcecie większej roli UE w systemie odstraszania, w systemie obronnym, w NATO, to afiliujcie więcej jednostek, brygad, batalionów do systemu gotowości NATO-wskiej. Wtedy Europa będzie bardziej odpowiedzialna za swoje bezpieczeństwo, będzie zaangażowana fizycznie i będzie brała tę odpowiedzialność na siebie. Ale to jest brak odpowiedzialności i do góry nogami, tzn. najpierw budujemy alternatywną kwaterę główną i alternatywny łańcuch dowodzenia... Manfred Weber mówi, że będzie szef sztabu europejskiego. Unia Europejska ma być domyślnie pierwszym punktem odniesienia się, jeśli chodzi o użycie sił zbrojnych, prawda? To także są zapisy tej rezolucji. Nie NATO, już nie te procedury, nie to doświadczenie. Przecież państwo także stawali na różnego rodzaju apelach i uroczystościach z okazji kolejnych rocznic akcesji Polski do NATO. Co się takiego stało, że dzisiaj już NATO jest *passé*?

Dlatego dzisiaj przedkładamy ten projekt uchwały, żeby podkreślić, że bezpieczeństwo dzisiaj jest największą wartością dla Polek i Polaków, że to jest wartość, na którą nastają nasi rywale, adwersarze i ci, którzy mają agresywne zamiary wobec Polski i Europy. Dzisiaj chcemy się zgromadzić wokół NATO jako Sojuszu Północnoatlantyckiego, który jest sojuszem sprawdzonym w praktyce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu posłowi, który przedstawił projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie obrony polskiej suwerenności.

Teraz jako następnego zapraszam do wypowiedzi pana posła Kowala, który przedstawi uzasadnienie do projektu uchwały Sejmu w sprawie poparcia dla rezolucji PE w sprawie białej księgi w sprawie przyszłości europejskiej obrony.

Pan poseł Kowal, proszę bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

OK. Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w trudnych czasach przede wszystkim trzeba się zgromadzić wokół polskiego interesu narodowego. Dzisiaj to jest podstawowe wyzwanie dla wszystkich sił w parlamencie. To powinno być punktem wyjścia do naszej dyskusji w trudnym momencie, kiedy Polska jest atakowana przez Putina, bo to nie jest tylko kwestia tradycyjnego ataku i wypowiedzenia wojny. Nie mamy żadnych wątpliwości. Putin ma na celu nasz kraj i państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Chce zrobić wszystko, żeby w nas uderzyć. To wymaga przygotowania cybernetycznego. To wymaga przygotowania na różne inne ewentualności w przyszłości. To wymaga dzisiaj udzielenia wsparcia temu państwu, które walczy, czyli Ukrainie, bo na tym polega dzisiaj polski interes narodowy. Do tego dostosowujemy narzędzia, które są dostępne tu i dzisiaj.

Z tego punktu widzenia ważne są, logicznie myśląc, w gruncie rzeczy trzy sprawy, które są fundamentalnymi częściami polskiego interesu narodowego w tych trudnych czasach, także w kontekście rozmów, jakie się toczą. Po pierwsze TW, tzn. pokazanie naszym partnerom w UE i w NATO, partnerom europejskim, że nasze zobowiązanie wobec ochrony granicy wschodniej nie dotyczy tylko Polski, ale całej wspólnoty. Wymagane są w związku z tym odpowiednie wydatki i przygotowania oraz odpowiednia logistyka, do czego Polska jest gotowa.

„Tarcza Wschód” z tego punktu widzenia musi być traktowana jako podstawowe narzędzie do obrony granicy, integralności i elementarnego poczucia bezpieczeństwa Polski, ale także jako instrument, którym demonstrujemy, że jesteśmy zdolni do działania sojuszniczego wobec całego sojuszu, a także wobec pozostałych państw UE na Zachodzie. Polska posiada dzisiaj największą

armię w ramach UE i trzecią armię w NATO. Polska dzisiaj ma poważne argumenty, żeby o tym w ten sposób dyskutować z naszymi partnerami na Zachodzie.

Pozostając przy TW, jesteśmy to także winni wyborcom, którzy odczuwają dzisiaj niepokój. Sam pochodzę z Podkarpacia i rozmawiam z podkarpackimi wyborcami, ale myślę, że wielu z państwa zna doskonale sytuację na Lubelszczyźnie czy na Podlasiu. Jeśli ktoś ma dzisiaj siłę, żeby tutaj mędrkować i dowodzić, że te działania są bezsensowne, to proszę, niech pójdzie i powie to swoim wyborcom w Rzeszowie, Przemyślu, Lublinie, Chełmie, Białymstoku itd. Niech powie, że sobie to lekceważy w imię swoich widzimisię.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Linia Wisły.

Posel Pawel Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Drugi punkt, który tutaj jest kluczowy. Nasze doświadczenie historyczne jest jedno i podstawowe. Nie możemy być osamotnieni. Nie możemy zostawać sami. Zatem wykorzystujemy każdą okazję, a rząd Donalda Tuska robi to w sposób bardzo efektywny, żeby pokazywać naszym sojusznikom, szczególnie w Europie, którzy w ostatnich latach ociągali się z wydatkami na zbrojenia, że nie będziemy sami i nie możemy być sami. Mamy tytuł do tego, żeby traktowali kwestie obronne w Europie Środkowej i Wschodniej jako sprawy wspólne. To jest drugi powód, dla którego przedstawiamy tę uchwałę. Twardo oczekujemy od całego parlamentu wsparcia tej uchwały na zasadzie budowania synergii narodowej wokół spraw fundamentalnych, tak jak dotychczas było.

Jest jeszcze punkt trzeci, o którym mówił wielokrotnie premier Donald Tusk. Potrzebujemy, by rozmawiać z naszymi partnerami amerykańskimi na zasadach partnerstwa, a to oznacza, że państwa unijne muszą wydawać więcej na obronę, na produkcję, na przemysł, że muszą zacząć działać. My jako większość, a rząd Rzeczypospolitej w szczególności na forum europejskim, jesteśmy w stanie w tej sprawie wywrzeć presję, nacisk, perswazję wobec naszych partnerów na Zachodzie.

Mamy zatem te trzy elementy. „Tarcza Wschód” i poczucie bezpieczeństwa naszych obywateli, dbanie o to, żebyśmy nie byli sami, a wreszcie wywarcie perswazji na naszych partnerów na Zachodzie, po to żebyśmy mogli stanąć wobec Stanów Zjednoczonych jako partnerzy, tak jak często słusznie wielu przedstawicieli USA do tego wzywało, żeby Europa była w większym stopniu odpowiedzialna za obronę swoich granic, a państwa europejskie swojej suwerenności.

Przychodzimy z taką uchwałą i nagle pojawiają się wątpliwości. W PE posłowie Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji ośmielają się głosować przeciw, korzystając z tego, że to jest gdzieś daleko, że może ktoś do końca nie rozumie zawiłości proceduralne w PE. Myślę, że dzisiaj jest taki czas, żeby powiedzieć paniom posłankom i panom posłom, którzy mają wątpliwości: Zróbcie to tutaj, w polskim parlamencie. Powiedźcie z otwartą przyłbicą, że nie chcecie TW, że nie chcecie wsparcia europejskiego dla tych projektów. Miejcie odwagę powiedzieć to swoim wyborcom na Podlasiu, w Lubelskiem, w Świętokrzyskiem, na Podkarpaciu. Powiedźcie, że wam na tym nie zależy albo skorzystajcie z okazji, przed którą was stawiamy, przemyślcie jeszcze swoje działania z ostatnich tygodni i budujcie wspólnie synergię wobec spraw, które są fundamentalne.

Myślę, panie przewodniczący, że tych kilka słów wystarczy za uzasadnienie tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo posłowi wnioskodawcy projektu.

Otwieram debatę w sprawie ogólnych zasad projektu. Widzę już pierwsze zgłoszenie.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Chciałbym wrócić do tego wniosku z początku posiedzenia.

Pan przewodniczący Kowal nie był łaskaw zaszczycić Komisji swoją punktualnością, w związku z czym nie słyszał tego uzasadnienia. Jesteśmy gotowi o tym rozmawiać. Może wówczas nie powtarzałby tych słów, które wypowiada, a które są tylko potwierdzeniem, że państwo nie szanują obywateli Rzeczypospolitej. Po prostu ordynarnie ich okłamujecie w tak

fundamentalnych kwestiach jak polskie bezpieczeństwo i polska polityka zagraniczna. Mówiąc, że rezolucja jest o TW, po prostu traktujecie ich jak idiotów. Na to nie ma zgody polskiej opozycji. Nie ma zgody na takie traktowanie obywateli.

Chciałbym podyskutować o poszczególnych zapisach tej rezolucji, tylko mamy jednocześnie pytanie w sprawach bieżących. Dlatego zgłaszam wniosek formalny o przerwę, żeby posłowie Komisji mogli wziąć udział w posiedzeniu plenarnym i wrócić tutaj za pół godziny.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Rozumiem, że pan jest akurat też autorem pytania, które zadaje.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak jest. Nie tylko ja, ale także wielu posłów siedzących na tej sali. Są autorami tego pytania.

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

W sprawach związanych z resortem obrony narodowej.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale to jest ten sam temat. To jest kolizja tematów.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy jest głos przeciwny w tej sprawie? Proszę bardzo.

Poseł Marta Golbik (KO):

Tak. Bardzo proszę o przeprowadzenie głosowania. Mam potem obrady innych komisji, więc zależy mi na tym, żeby dokończyć tę dyskusję teraz.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

No dobrze. To musimy głosować. Czy jesteśmy gotowi?

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Szanowni państwo, komisje są różne, ale ustaliliście i wy organizujecie...

Poseł Paweł Suski (KO):

Nie ma głosów. Głosujemy.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Ustaliliście dwie dyskusje w sprawie bezpieczeństwa w tym samym czasie. To pokazuje, jak wam na tym zależy. Nie zależy wam na bezpieczeństwie.

Poseł Paweł Suski (KO):

Głosujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Proszę państwa, padł wniosek formalny. Nie ma innego wyjścia, tylko musimy głosować. Zatem jest wniosek pana posła Ociepy, aby ogłosić półgodzinną przerwę.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Przepraszam. Proszę o przerwę na zdobycie karty. Nie wiedziałem, że będziemy tak szybko głosowali.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

To doliczymy pana. Sekretarze doliczą.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Damy kartę.

Poseł Paweł Suski (KO):

Karty mamy.

Poseł Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Ten sam temat w dwóch miejscach. To nie jest poważne. To nie jest Komisja Zdrowia.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle... Można było uzgodnić z panem marszałkiem, że to pytanie będzie na samym końcu, ale trudno, już dobrze.

Proszę państwa, otwieram zatem głosowanie.

Kto jest za ogłoszeniem półgodzinnej przerwy ze względu na toczącą się... Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo głosowali? Proszę doliczyć pana posła Ociepę, który zdecydowanie optował za tą przerwą, ale już musiał wyjść. Zamykam głosowanie.

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 39 posłów. Za przerwą – 16 pań i panów posłów, przeciw – 23, nikt nie wstrzymał się od głosu. Zatem wniosek ten został oddalony.

Dobrze, proszę państwa, wobec tego przechodzimy do debaty w sprawie ogólnych zasad projektów. Jako pierwszy zgłosił się pan Andrzej Szewiński. Proszę bardzo.

Posel Andrzej Szewiński (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, rezolucja dotyczy wzmocnienia kluczowych obszarów bezpieczeństwa UE, czyli wzmocnienia również i Polski. To trzeba podkreślić *expressis verbis*. Europejskie skrzydło Paktu Północnoatlantyckiego będzie zdecydowanie na wyższym poziomie bezpieczeństwa w przypadku, jeżeli wszyscy będą jednomyślnie akceptować tę rezolucję. Wychodzi to też naprzeciw oczekiwaniom administracji Stanów Zjednoczonych. Donald Trump powiedział: „Słuchajcie, musicie wziąć większą odpowiedzialność za bezpieczeństwo w Europie”. Mówimy: „Sprawdzam”. To nie jest przeciw NATO, ale to się wpisuje we wzmocnienie tego paktu.

Jest siedem kluczowych elementów dotyczących bezpieczeństwa w tej rezolucji. Jednym z tych elementów jest m.in. zakwalifikowanie TW, największej fortyfikacji po 1945 r. w naszej części świata, która wpisuje się też w bezpieczeństwo, jako elementu kluczowego dla bezpieczeństwa Europy i wszystkich członków naszego sojuszu, bo to nie jest tylko granica Polski, ale to jest granica UE i Paktu Północnoatlantyckiego.

Dlatego proszę kolegów, aby poparli tę naszą uchwałę. W mojej ocenie głosowanie w PE przeciwko tej rezolucji można zakwalifikować jako zdradę stanu, ale państwo parlamentarzyści mogą zachować się z honorem i wesprzeć naszą rezolucję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zapałowski.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo krótko, ale powiem istotne rzeczy. Mianowicie to, co przedstawił pan poseł Kowal, to jest albo reprezentowanie infantylizmu strategicznego, albo skrajnego cynizmu. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, bo trzeba mieć elementarną wiedzę o sztuce wojennej, żeby uzasadniać coś takiego i opowiadać takie głupoty.

Czy zdają sobie państwo sprawę z tego, że proces przeformowania UE, systemu dowodzenia, systemów osobowych i rozbudowy związków taktycznych to jest dekada, żeby po prostu osiągnąć określone możliwości? To jest minimum dekada. Siedzi tu pan minister. U nas formowanie jednej brygady trwa około 4 lat. Czy państwo sobie zdają z tego sprawę, że Niemcy mają trzy dywizje, w tym jedną zdolną do działania? Żeby osiągnęli określone zdolności, to jest dekada. To jest jakby pierwsza rzecz. Tak jak wspominałem, nie będę już mówił o systemach dowodzenia i innych kwestiach.

Czy państwo sobie zdają sprawę, że TW to jest wyłącznie mały element systemu obronnego opóźniania działania przeciwnika, który w warunkach wojennych może dawać w określonych sytuacjach opóźnienie tylko do kilku godzin? „Tarcza Wschód” nie jest elementem linii Maginota. Zgodnie ze sztuką wojenną TW jest po prostu elementem chwilowej bitwy granicznej, gdzie przechodzi się do obrony manewrowej na własnym terenie albo na terytorium przeciwnika.

Jeżeli chcemy poważnie porozmawiać o TW, to po prostu proponuję, żeby ministerstwo dało swoich ekspertów, a my damy ekspertów na poziomie strategicznym, nie taktycznym. Damy ludzi, którzy po prostu merytorycznie się na tym znają. Proszę więc nie opowiadać głupot o czymś, co jest po prostu TW. Wiem, że to jest gra polityczna, ale tak się nie gra. Powiem tylko tyle Platformie Obywatelskiej. Wy tę debatę przegracie w oczach społeczeństwa, bo będzie element merytoryczny. Sam się o to postaram, żeby wielu ekspertów z poziomu strategicznego, a nie operacyjnego, wypowiedziało się w tej kwestii publicznie.

Dlatego, jeżeli jesteśmy poważni, jeśli jesteśmy poważną, merytoryczną Komisją, to nie możemy się wypowiadać czy bawić się na poziomie przeciętnego dziennikarza, który opisuje pewne rzeczy. Czy państwo zdają sobie sprawę, co to jest nasycenie prawie 1,6 tys. km linii

odpowiednimi środkami rażenia, środkami artyleryjskimi, zasobami osobowymi, odwodami do manewrowania itd.? Więcej nie będę mówił. Proszę więc nie opowiadać bzdur. Krótko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pan poseł Czarторыski.

Poseł Arkadiusz Czarторыski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, jak już podjęliśmy decyzję, że prowadzimy tę dyskusję równolegle z tym, co dzieje się na forum Sejmu, to warto odrobinę głębiej zastanowić się, nad czym będziemy głosowali. Otóż usłyszeliśmy kilka bardzo górnolotnych słów ze strony pana ministra Kowala, ale oprócz jego głosu są też głosy, które padły w PE i które padają w Europie na poziomie rządów, a jakie odnoszą się do tej rezolucji, którą chcą państwo dzisiaj w Sejmie przeforsować.

Chciałbym zwrócić się do polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego. Szczycą się państwo wieloletnią tradycją. Trzeba przyznać, jak się czyta historię PSL, że państwa formacja przez dziesiątki lat potrafiła rozpoznawać zagrożenia. Mówię o tym niepodległościowym PSL. Wielu historyków i ekspertów uważa nawet, że przed II wojną światową potrafili państwo lepiej i szybciej rozpoznać zagrożenie grożące wówczas ze strony Niemiec. Co się takiego teraz wydarzyło, że państwo po prostu przyglądają się biernie temu, co się dzieje?

Otóż wbrew temu, co mówi pan minister Kowal, chciałbym zacytować szefa formacji, w której PSL uczestniczy. Chciałbym, żeby państwo po prostu odnieśli się do tych słów. Pan Manfred Weber wbrew temu, co mówi pan minister Kowal, bardzo wyraźnie powiedział tak: „Mam już dość ciągłego polegania na Waszyngtonie w kwestii naszego bezpieczeństwa”. Panie ministrze, to nie jest tak, że to jest wspólne ze Stanami Zjednoczonymi. Pan Manfred Weber mówi, że ma już dość ciągłego polegania na Waszyngtonie w kwestii bezpieczeństwa: „Musimy stać się niezależni. Europa potrzebuje własnej armii, własnego wojska. Musimy kupować naszą broń”. Niemiecki polityk zasugerował konieczność utworzenia wspólnej armii europejskiej: „Potrzebujemy wspólnego europejskiego dowództwa. Europejski szef sztabu powinien móc także dowodzić zmodernizowanymi armiami narodowymi i jasno określać kwestie zamówień”. To jest wprost wypychanie Stanów Zjednoczonych z Europy. Czy państwo tego nie widzą? „Musimy być w stanie bronić się niezależnie”. Od kogo niezależnie? Oczywiście od Stanów Zjednoczonych. Mamy mieć szefa sztabu i dowodzić.

Proszę państwa, na naszych oczach dokonuje się przebudowa systemu bezpieczeństwa w świecie euroatlantyckim. Uczestniczą w tym wszyscy. Nawet w lutym tego roku na konferencji monachijskiej zauważył to pan prezydent Zełenski, który poparł tę koncepcję. Prezydent Ukrainy Zełenski, przemawiając na konferencji bezpieczeństwa w Monachium, stwierdził wprost: „Wzywam do utworzenia europejskiej armii”. Podkreślił, iż Europa nie może być już pewna ochrony ze strony Stanów Zjednoczonych, kropka.

Szanowni państwo, to jest wprost wypychanie Stanów Zjednoczonych z Europy. Jest to wbrew NATO, jak i wbrew całemu naszemu doświadczeniu i całemu treningowi, który od dziesiątek lat, będąc w NATO, prowadzi Wojsko Polskie. Jest to niebawale niebezpieczne. Uchwalając takie dokumenty, zdajemy się na łaskę i niełaskę niepewnej polityki Manfreda Webera i polityków niemieckich. Słusznie tu mój przedmówca powiedział, że nawet nie wiemy, czy oni są w stanie w ciągu kilkudziesięciu lat zapewnić nam bezpieczeństwo, a już oddajemy Polskę na niepewny los.

Proszę państwa, całe doświadczenie formacji politycznych w Polsce – i tych starszych, i tych nowszych – wskazuje na to, że jest to błąd. Jest to po prostu błąd. Nieprawdą jest, że TW jest clou całego tego zagadnienia. To jest po prostu nieprawda. Proszę nas nie wprowadzać w błąd. Zarówno Konfederacja, jak i PiS wielokrotnie popierały... Zresztą były głosowania nad budową zapory na granicy. Jak te głosowania wyglądały? Kto za tym głosował, a kto głosował przeciw? Proszę nam tutaj nie imputować, że jesteśmy przeciwko wzmocnieniu granicy wschodniej. Przeciwnie, to państwa formacje głosowały przeciw. Mówię o PO oczywiście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jeszcze raz przytoczę pkt 6 rezolucji, który stwierdza: „Europa musi wziąć na siebie większą odpowiedzialność w ramach NATO, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim”. Wydaje mi się, że przynajmniej to zdanie jest bardzo ważną deklaracją ze strony PE.

Natomiast myślę, proszę państwa, ponieważ w sposób praktyczny uczestniczyłem w przyjmowaniu akurat tekstów rezolucji PE, że one częstokroć są w sobie niezborne, ale to tylko wynika z faktu, że to jest budowane na zasadzie kompromisów, że przyjmujemy jakieś rozwiązanie po to, żeby budować większość. W moim przekonaniu pkt 6 jest kluczowy, co zresztą podkreślił również poseł wnioskodawca, który w chwili obecnej jest akurat na posiedzeniu plenarnym.

Proszę bardzo, jako następna pani poseł Kluzik-Rostkowska.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za głos.

Wiem, że państwo z opozycji dbają o interes Stanów Zjednoczonych. Natomiast bardzo chciałabym, żebyście jednak na pierwszym planie mieli interes Polski, a nie interes Stanów Zjednoczonych. Któryś z was mówił tutaj o cynizmie albo naiwności.

Najpierw cynizm. Nie mam żadnych wątpliwości, że skrajnym cynizmem z waszej strony jest budowanie narracji dla opinii publicznej, że wzmacnianie obronności Europy stoi w kontrze do NATO. To jest jakaś kompletna, wierutna bzdura. Jesteśmy członkami NATO. Jesteśmy absolutnie zainteresowani tym, żeby NATO w pełni potrafiło bronić Europy, ale to naprawdę nie stoi w opozycji do budowania europejskich zdolności obronnych. Przypomnę, że Trump mówił o tym bardzo wprost: „Europo, musisz się skupić na tym, żeby potrafić obrobić się sama”. To tutaj nie rozumiem już, skąd taki cynizm, jeśli chodzi o absolutnie nieprawdziwe budowanie opozycji NATO a europejskie siły obronne.

Kwestia naiwności. Proszę państwa, to wy jesteście absolutnie naiwni, nie zauważając, że zmienił się świat. Akurat miałam okazję uczestniczyć w konferencji monachijskiej. Przyznam uczciwie, że Europa podczas tej konferencji była bardzo zaniepokojona, dlatego że to był ten moment, w którym Donald Trump powiedział światu, że będzie zawierał pokój z Putinem z pominięciem UE i Ukrainy. Tego chcecie? Tego nie widzicie? Kilka tygodni później miałam okazję uczestniczyć w forum bezpieczeństwa w Paryżu, gdzie też sprawą oczywistą było to, że trzeba budować sojusze na poziomie europejskim. Rozumieją to Brytyjczycy, którzy akurat są poza UE. Rozumieją to Francuzi. A wy tego nie rozumiecie? Albo jesteście absolutnie naiwni, albo już nie wiem, jak to określić.

Nie ma opozycji pomiędzy tym a byciem aktywnym członkiem NATO i liczeniem na wsparcie NATO, co jest oczywiste, ale rzeczywistość polityczna jest taka, że trzeba brać pod uwagę to, że musimy sobie radzić sami. Akurat Polska będzie pierwsza, a wschodnia granica Polski w kontekście ataku jest tutaj absolutnie pierwszoplanowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zembaczyński.

Posel Witold Zembaczyński (KO):

Wielce szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, popieram argumentację posła wnioskodawcy odnośnie do przedłożonego projektu uchwały, ale skupiłem się też na przedłożeniu ze strony PiS. To jest rzecz, obok której nie można przejść obojętnie.

Wchodząc w treść drugiego akapitu, mamy już do czynienia z autentyczną, realną dywersją. Jak inaczej nazwać sprzeciw wobec przyszłości europejskiej polityki obronnej? Tego wytłumaczyć się nie da.

Niepojęty jest również akapit trzeci, gdzie państwo zupełnie pomijają to, że tworzenie wielkiego projektu dotyczącego europejskiej obronności jest wzmocnieniem potencjału NATO, szczególnie w obliczu wydarzeń z ostatnich dni, bowiem to administracja Donalda Trumpa rozważa rezygnację z dowodzenia siłami sojuszniczymi NATO w Europie, co oznaczałoby koniec 75-letniej tradycji, w której najważniejsze stanowisko wojskowe NATO w Europie zajmował amerykański generał. Oczywiście ta decyzja ma być podyktowana cięciami kosztów Pentagonu w Europie, redukcją zasobów wojskowych, restrukturyzacją dowództw USA w Europie

i potencjalnym połączeniem dowództw europejskiego i afrykańskiego. Wobec takich zapowiedzi administracji Donald Trumpa nam, Europejczykom, nie pozostaje robić nic innego, jak wzmacniać potencjał NATO własnymi zasobami tu, na miejscu.

Oczywiście w czwartym akapicie, gdzie mowa jest o przemyśle obronnym w Polsce, mamy do czynienia z absurdalną dezinformacją. Co najmniej połowę wydatków związanych z obronnością planujemy dedykować polskiemu przemysłowi obronnemu.

Potem pojawia się akapit piąty, gdzie jest mowa o tym, że przyjęcie białej księgi w zakresie obronności w UE będzie skutkowało osłabieniem zdolności obronnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jeszcze nie widziałem takiego przypadku, żeby rozbudowa potencjału militarnego wiązała się z takim skutkiem jak osłabienie obronności.

Co najważniejsze, sama rezolucja PE tak państwa drażni, ponieważ to ona rozwiązuje fundamentalny problem, jakim jest zmiana sposobu głosowania, żeby właściwie zneutralizować ewentualny – już zresztą znany z przeszłości – problem węgierskiego weta. To Węgry zawsze stają po stronie Putina. Po to potrzebna jest zmiana mechanizmu głosowania na większość kwalifikowaną, żeby zabezpieczyć sojuszników Orbána przed możliwością oddziaływania na politykę obronną UE, ale wam oczywiście z Orbánem jest pod rękę, podobnie jak z Putinem. Dziękuję bardzo.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Pod rękę z Putinem to Tusk chodzi i może pan.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę pana posła Kownackiego.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję.

To jeszcze raz powiem. Pod rękę z Putinem to chodził Donald Tusk, pana kolega partyjny. Nikt z nas pod rękę z Putinem nie chodzi, panie Zembaczyński. Dobrze. Dziękuję za to, że dostałem głos.

Panie ministrze Kowal, powiedział pan tak, cytuję: „W trudnych czasach powinniśmy zgromadzić się wokół interesu narodowego”. Ma pan 200% racji. Mniej więcej tak to wyglądało w Polsce przez ostatnich 35 lat. Nawet jak mieliśmy różnice za czasów rządu PiS, nawet jak wjechaliście ze sławetną pizzą, nawet jak nie głosowaliście za zwiększeniem wydatków na obronność i modernizację polskiej armii, to jednak gdzieś na końcu miałem poczucie, że patrzymy wspólnie, że nasze bezpieczeństwo jest czymś ważniejszym niż doraźny interes polityczny. A co robi Donald Tusk? Donald Tusk robi wrzutkę, żeby nas skłócić, a pan tę wrzutkę legitymizuje.

Co wy robicie? Dokładnie ten sam punkt, panie przewodniczący, dotyczący rezolucji i naszego bezpieczeństwa, jest w tym momencie na sali plenarnej. To nie my zadecydowaliśmy, panie przewodniczący, że zaczynamy posiedzenie Komisji o godzinie 8.30. My nie decydujemy o tym, jak wygląda harmonogram Sejmu. I co? W takich czasach powinniśmy zgromadzić się wokół interesu narodowego, a wy nawet nie jesteście w stanie uszanować tego, że prosimy o pół godziny przerwy.

I pan się chce gromadzić w sprawie interesu narodowego, jak pan w żywe oczy, ustami swojego premiera obraża opozycję i konfliktuje społeczeństwo? Powiedział pan w swoim wystąpieniu o TW, że trzeba, by cała Europa stanęła za TW. Rozumiem, że to jest cena za tę rezolucję. To co robiliście przez 14 miesięcy, kiedy Donald Tusk mówił, że ta tarcza będzie i że już jest budowana? Coście przez tych 14 miesięcy robili? Nic, skoro dzisiaj to musi być cena za TW. Zrobiliście 2,5 km tarczy. Przypomnę, że polska granica wschodnia to 800 km. W tym tempie za 300 lat Polska będzie miała TW.

Cieszę się, że pan minister Kowal wyszedł, bo tego rzeczywiście nie można słuchać. To boli, bo prawda boli. To jest szacunek do polskiego parlamentu. Nieobecny już teraz pan minister Kowal powiedział: „Polska posiada największą armię w Unii Europejskiej”. To nie powód do dumy dla Polski, to powód do hańby dla UE. Tylko kto tę armię zbudował? Wy? Przypomnę rok 2015. Armia polska zmniejszona o 50% do 95 tys. Nie ma pana ministra Bejdy. Przypomnę budżet w roku 2015 na obronność. Panie Zembaczyński, pan umie liczyć naleśniki, to pan i ten budżet policzy.

Posel Witold Zembaczyński (KO):

Wie pan co? Niech pan sobie ograniczy te wstawki.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

To 35 mld zł. W roku 2025 budżet na obronność to 190 mld zł.

My nie jesteśmy przeciwko polskiemu bezpieczeństwu. Pani poseł Kluzik-Rostkowska, my nie jesteśmy przeciwko temu, żeby UE budowała wspólne bezpieczeństwo. Spójrzcie jednak na to, co mówi biała księga. Na fakty. Mówi o takim uwolnieniu elementów finansowania, żeby nie było to wliczane do deficytu budżetowego. W roku 2022 mówił o tym Mateusz Morawiecki. Ani wy, ani UE nie chcieliście o tym słuchać. To jest ten jeden punkt, który jest istotny.

Drugi istotny punkt jest taki, że 150 mld euro kredytu jest na całą UE, a na Polskę przypadnie mniej więcej 100 mld zł, bo tak się szacuje. Nie ma pana ministra Bejdy. A wiecie, ile kosztuje sam jeden system obrony powietrznej Patriot bez serwisu w tym minimalnym zakresie, który nam jest potrzebny? Dużo więcej niż 100 mld zł. Za to chcecie sprzedać polskie bezpieczeństwo?

Nie ma znowu pana ministra Bejdy, nad czym bardzo ubolewam, bo mam konkretne pytania do niego jako przedstawiciela PSL i człowieka, który wielokrotnie, jak wiem...

Jest pan minister Bejda. Zapraszam, gdyby pan zechciał posłuchać.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Nie ma go.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Nie ma. Dobrze, to będę mówił do pustego fotela. Zapraszam, żebyście posłuchali artykułu. Wiem, że pan minister Bejda dbał o polskie bezpieczeństwo, o modernizację polskiej armii i o polski przemysł. Pamiętam to z czasów opozycji i wiem, co stara się robić teraz. Wiecie, w tej rezolucji jest pkt 71. Do czego wzywa UE? „Wzywa państwa członkowskie do zaprzestania powoływania się na art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, aby uniknąć stosowania dyrektywy w sprawie zamówień publicznych”.

Panie ministrze Bejda, w tej rezolucji UE wzywa do tego, żebyśmy zaprzestali korzystania z podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa. Pan słusznie, bo rozmawialiśmy, wielokrotnie mówił o tym, że 50% zamówień powinno trafiać do polskiej armii. Chcielibyśmy, żeby trafiało nawet więcej. Nie trafia, ale chcielibyśmy. Dobrze pan wie, że jeżeli zrezygnujemy z art. 346, to te nieduże względnie pieniądze, ale jednak miliardy euro, nie trafią w takiej proporcji do polskiego przemysłu, tylko do przemysłów konkurencyjnych. Udało się to przełamać w roku 2015. Wrócimy do tego czasu, który był wówczas. Państwo o tym wiedzą, ale udają, że tego nie widzą.

Droży państwo, bo prawda w tej rezolucji i teraz w tym sporze, który wywołaliście... Można się zżymać. Być może dobrze, że on się odbywa, ale szkoda, że w takiej formie. Spór jest o to, jaka będzie przyszłość polskiego bezpieczeństwa, czy będziemy w pierwszej kolejności polskie bezpieczeństwo budowali w oparciu o polską armię, największą w UE, czy w perspektywie najbliższych lat oddamy to bezpieczeństwo w ręce brukselskich urzędników. O tym jest ta debata. Czy oddamy dowodzenie największą armią w UE w ręce Brukseli? Przez ponad 150 lat Polacy byli wcielani do obcych armii. Wiemy, kiedy to było. Nie chcę, żeby to się powtórzyło, a wy w perspektywie najbliższego czasu chcecie nam to zafundować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Śliwka, proszę bardzo.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, z żalem przysłuchiwałem się głosom, które padały ze strony polityków koalicji rządzącej. Rozpoczął to niestety pan poseł Kowal, który ze znanym cynizmem próbował przedstawić fałszywy dylemat pokazujący, że kto jest przeciwko tej uchwale czy rezolucji PE, ten nie jest polskim patriotą. W swojej wypowiedzi będę chciał się odnieść zarówno do tej treści, która została zaprezentowana przez pana posła Kowala, jak i do konkretnych wniosków wynikających z rezolucji PE.

W pierwszej kolejności wskazują państwo i piszą w pierwszym akapicie, że Sejm „wyraża pełne poparcie” dla rozwiązań zawartych w rezolucji PE. Mam głębokie przekonanie, że większość posłów, którzy wypowiadali się w przestrzeni medialnej i tutaj, nie przeczytała tej rezolucji.

Jeżeli spojrzą państwo na pkt 10, gdzie wprost jest napisane, że nadszedł czas, żeby „zwiększyć ambicje polityczne i podjąć działania mające na celu przekształcenie Unii Europejskiej w rzeczywistego gwaranta bezpieczeństwa” oraz jest wskazanie na gotowość obronną

i utworzenie Europejskiej Unii Obrony, to mamy do czynienia z jasną deklaracją o potrzebie budowy NATO bis.

Pan przewodniczący Grzyb, przerywając innym wypowiadającym się, cytuje pkt 6. Nie można jednak na cały dokument patrzeć tylko z perspektywy pkt 6, ale trzeba patrzeć holistycznie, całościowo. W tym zakresie pkt 10 jest jasny.

Idźmy dalej. W pkt 57 PE „apeluje o znaczne zwiększenie wspólnych zamówień państw członkowskich na niezbędny europejski sprzęt obronny i zdolności; wzywa państwa członkowskie do agregowania popytu przez wspólne zamawianie sprzętu obronnego z możliwością udzielenia Komisji mandatu do zamawiania w ich imieniu”. Widać wyraźnie z tego punktu, że wolą jest to, że procesy związane z zamówieniem sprzętu miałyby się odbywać w ramach decyzji KE, a Polska udzielałaby pełnomocnictwa KE w tym zakresie.

Pan minister Bejda wie o tym doskonale, że w tym momencie współpracujemy z naszymi partnerami ze Stanów Zjednoczonych i z Korei, jeżeli chodzi o zakupy sprzętu. To jest główny procent, jeżeli chodzi o zamówienia, które są obecnie realizowane, więc bardzo niepokojące są te sygnały, ponieważ wiemy doskonale o tym, że wspólne zamówienia odbywałyby się w niemieckim sektorze zbrojeniowym. To jest realny problem z tego względu, że gdyby Niemcy mieli lepszy sprzęt niż Koreańczycy czy Amerykanie, to Polska by wybrała ten sprzęt, a niestety albo stety tak nie jest.

Zresztą jeżeli spojrzymy na podsumowanie prezydencji belgijskiej, to pan minister Bejda, z którym mieliśmy już okazję na ten temat rozmawiać, wie, że jest pewne niebezpieczeństwo, ponieważ widać wyraźnie, że jest wola wprowadzenia kwot przy zamówieniach. Taka wola m.in. miałyby polegać na tym, żeby jakiś procent – nie wiem, czy 40%, czy 55%, bo różne kwoty procentowe są podawane – był zamówiony w europejskim sektorze zbrojeniowym.

Ewidentnie, panie ministrze, to jest wiązanie rąk, i to panu. Doskonale pan o tym wie, panie ministrze Bejda, że te przepisy, które tu są zastosowane, są niekorzystne dla pana i dla Agencji Uzbrojenia. W tym momencie pan doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Głęboko apeluję do pana jako jedynego chyba członka tego kierownictwa, który ma jakąś elementarną wiedzę w tym zakresie, żeby pan wytłumaczył swoim kolegom, że jeżeli zaimplementowane zostaną przepisy, które zostały zaproponowane w rezolucji, niestety będą dysfunkcjonalne dla AU.

Dalej, szanowni państwo, mamy pkt 66, który „wzywa państwa członkowskie do rozwiązania problemu, jakim jest złożoność procesów decyzyjnych w zakresie zarządzania europejską obronnością” oraz – uwaga – „wzywa do utworzenia Rady Ministrów Obrony i odejścia od wymogu jednomyślności” na rzecz większości kwalifikowanej. To jest kolejny przykład, kiedy jest wola, by rezolucją i innymi działaniami dokonać zmiany traktatów. Niestety państwo zostali tutaj troszeczkę złapani na kłamstwie. Pamiętam doskonale, że jeszcze kilka miesięcy temu premier Tusk mówił wyraźnie, że nie ma jego zgody na zmianę jakichkolwiek traktatów, a dziś widzimy tę sytuację, która w rezolucji została wprost wskazana.

Mogę jeszcze mówić o europejskim systemie wspólnej certyfikacji systemów uzbrojenia. Panie ministrze, nie widzę potrzeby przenoszenia procesu certyfikacji z Warszawy do Brukseli. Zgodzi się pan ze mną, że ten proces powinien być przyspieszony w wielu elementach. Chyba też zgodzi się pan ze mną, że to nie KE powinna o tym decydować, tylko polskie Ministerstwo Obrony Narodowej.

Teraz to, o czym mówił pan poseł Kownacki, czyli pkt 71, w którym się „wzywa państwa członkowskie do zaprzestania powoływania się na art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej” (TFUE). To jest sytuacja naprawdę bulwersująca. Nawet już osoby, które są dalekie od PiS... Mogę przypomnieć tylko pana generała Dudę, byłego szefa Inspektoratu Uzbrojenia, który mówił o tym, że te przepisy są zabójcze dla polskiego sektora zbrojeniowego. Zacytuje tylko, co państwo chcą wyłączyć. Państwo chcą wyłączyć przepis, który wynika z TFUE, a który brzmi: „Każde państwo członkowskie może podejmować środki, jakie uważa za konieczne w celu ochrony podstawowych interesów jego bezpieczeństwa, a które się odnoszą do produkcji lub handlu bronią, amunicją lub materiałami wojennymi”. Państwo ten przepis chcą wyłączyć.

Odnosiłem się do pierwszego akapitu projektu i tego zdania, że państwo wyrażają pełne poparcie dla rozwiązań zawartych w rezolucji PE. Czy państwo wyrażają zgodę na te punkty, które przedstawiłem? Politycy PO pewnie tak, ale czy politycy PSL i Polski 2050... Naprawdę?

I teraz odnosząc się, szanowni państwo, do samej rezolucji, wielką nieprawdą i wielkim kłamstwem tu powtarzanym i odmienianym przez przypadki przez pana posła Kowala, było to, że ta rezolucja dotyczyła TW. Szanowni państwo, na 19 stronach i w blisko 90 punktach jest

jedno zdanie o TW. To jest jedno zdanie dodane poprawką. Na miły Bóg, czemu wy tak kłamiecie? Przecież wiecie doskonale o tym, że ta rezolucja nie dotyczyła TW, o której jest jedno zdanie. Teraz w waszym projekcie jest napisane tak, cytuję: „programu Tarcza Wschód, który został uznany za flagowy projekt Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i obrony”. Szanowni państwo, po pierwsze nie wiem, kto komponował treść. Może pan poseł Kowal. To są elementarne braki wynikające z przeczytania danego projektu, w tym przypadku rezolucji, ponieważ w treści rezolucji, w ostatnim zdaniu pkt 15, jest tak: „w związku z tym podkreśla, że – i to jest ten fragment dodany – Tarcza Wschód i Bałtycka Linia Obrony powinny być”. Państwo piszą, że program został uznany za flagowy, a tu jest napisane, że powinno tak być. Czyli powiedzmy sobie wprost, że nie został uznany na bazie tej rezolucji, więc szanowni państwo posługują się nieprawdą.

Posługujecie się kłamstwem, jeżeli chodzi o argumenty w debacie publicznej. Z żalem to mówię, bo kwestie związane z bezpieczeństwem naprawdę powinny zostać wyjęte ze sporu politycznego. Wielokrotnie to mówiłem. Był tu na posiedzeniu Komisji odnośnie do TW pan minister Tomczyk. Wił się jak piskorz. Szczerze nie wiedział, gdzie ta tarcza będzie budowana. Pan generał Kukula musiał przyjść mu z odsieczą, żeby to wytłumaczyć. Wszyscy państwo byli na tym posiedzeniu Komisji. Później pan minister de facto uciekł, można powiedzieć, z obrad Komisji. To pokazuje, jak...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle, proponuję odnosić się do meritum. Dobrze?

Poseł Andrzej Śliwka (PiS):

Ale odnoszę się do tego merytorycznie. Będę szalenie wdzięczny, gdyby pan przewodniczący mi nie przerywał.

I teraz powtarzam to, co mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji. Będziemy popierali każdy projekt mający na celu zwiększenie bezpieczeństwa Polski, budowanie naszej odporności, budowanie potencjału odstraszającego, tylko wy ten projekt robicie od maja ubiegłego roku, a jedyny efekt tych działań to jest przewiezenie betonowych jeży z jednego miejsca na drugie, podczas gdy premier Tusk de facto nie wiedział, gdzie jest, bo pytał się, gdzie jest granica.

Przypomnę tylko, że TW miała być napakowana sensorami, efektorami, systemami antydronowymi. Nic w tym zakresie się nie dzieje. Jeżeli państwo porozmawiają z ekspertami, żołnierzami i oficerami, którzy tym tematem się zajmują, to oni mówią wyraźnie, że projekt TW jest niedoszacowany finansowo. Panie ministrze, Bejda, bo...

Widzę, że pan minister Bejda mnie nie słucha. Bardzo bym prosił o uwagę. „Tarcza Wschód” jest niedoszacowana finansowo. Zabezpieczone środki są niewystarczające. Przypomnę, że rok temu pan premier Tusk powiedział, że załatwi środki z UE na projekt TW. Nie ma zabezpieczenia finansowego z UE na ten projekt. Od roku na to czekamy. Były już dwa szczyty w tym zakresie. Na jednym szczycie pan premier Tusk powiedział, że środki zostały załatwione. W konkluzjach ani słowa w tym zakresie.

Szanowni państwo, trzeba powiedzieć sobie wprost, że państwa uchwała ma na celu wyłącznie działanie polityczne, mające niby pokazać, że ktoś jest przeciwko projektowi TW. My wyraźnie i wprost mówimy, że każde działanie, które wzmacnia nasze bezpieczeństwo, będziemy popierali, ale państwo do tego projektu, który – trzeba sobie powiedzieć uczciwie – ślamazarnie wam idzie, a to jest bardzo delikatne określenie, dodają poparcie dla rezolucji, która wprost w wielu elementach jest niekorzystna dla Polski i dla polskiego bezpieczeństwa. Mówimy tu o absolutnym interesie Polski i o interesie obecnego MON. Procesy decyzyjne w zakresie bezpieczeństwa powinny być podejmowane tu, w Warszawie, a w dalszej kolejności z naszymi partnerami w sprawdzonym od 26 lat Sojuszu Północnoatlantyckim. To, co państwo obecnie proponują, i sposób, w jaki to chcecie przeprowadzić, naprawdę urągają jakimkolwiek standardom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Po pierwsze tylko krótka uwaga.

Chcę powiedzieć, że rezolucja nie ma charakteru stanowiącego, a więc nie jest przepisem prawa, tylko jest deklaracją intencji. Nie jest też projektem zmian traktatowych, bo to w zupełnie innym trybie się odbywa. Chcę przypomnieć panu posłowi Śliwce, że sprawy dotyczące dyskusji na temat zmian traktatów toczyły się również za państwa okresu funkcjonowania, a było to związane przede wszystkim z procesami rozszerzenia, w szczególności jeżeli chodzi o Bałkany Zachodnie, ku którym i poprzedni, i obecny rząd są życzliwie nastawione. Prawda?

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Jak pan zwróci uwagę, panie przewodniczący, możliwe, że prace w PE były prowadzone.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pozwoli pan, panie pośle...

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale rząd PiS stanowczo protestował przeciwko jakimkolwiek zmianom w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Pozwolę sobie na tym zakończyć.

Natomiast jeśli chodzi o uwagę dotyczącą m.in. tego, że Polska mogła kupić w innym miejscu niż w Korei, akurat w Korei na półce – że tak to nazwę – był sprzęt.

Posel Andrzej Śliwka (PiS):

Ale tego nie projektowałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Chcę tutaj dodać jedną uwagę. Ta ciągła konfrontacja, panie pośle, związana z tym, jakie zasoby ma jeden czy drugi przemysł takiego czy innego państwa, nie ma istotnego znaczenia z punktu widzenia tej uchwały.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na oświadczenie ze strony koreańskiej. Kiedy zapytałem swego czasu, ile technologii niemieckiej jest w czołgu K2, to powiedziano, że dość znaczny odsetek. Nie będę już używał wskaźnika. Państwo doskonale wiedzą, że w chwili obecnej ten przemysł obronny wygląda zupełnie inaczej, gdyż kiedyś miał wybitnie charakter narodowy, a w tej chwili jest kooperacja pomiędzy różnymi firmami. Prawda? Myślę więc, że niepotrzebnie akurat przy tej uchwale podnosimy takie wątki.

Teraz chciałbym prosić pana posła Webera.

Posel Rafał Weber (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nas, czyli polityków PiS, do budowania bezpieczeństwa naszego kraju przekonywać nie trzeba. Myślę, że konkretne działania, które w ostatnich latach podejmowaliśmy w tym zakresie, bez państwa wsparcia, a w zasadzie przy państwa sprzeciwie, najlepiej o tym świadczą. Koledzy posłowie mówili zarówno o inwestycyjnych, jak i o ustawowych aktywnościach z ostatnich lat.

Nie będę powtarzał i pytał, jak państwo głosowali w sprawie budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej, bo to wszyscy wiemy. Koalicja Obywatelska była przeciwna. Donald Tusk na konferencji prasowej stał w tym miejscu i mówił, że uchodźcy, którzy napierają na granicę polsko-białoruską, to są biedni ludzie, którzy szukają swojego miejsca na ziemi. Wtedy nie widział, że są stymulowani i wykorzystywani przez Łukaszenkę i Putina, albo widział i celowo o tym nie mówił. Nie będę wspominał o tym, że byliście przeciwko wprowadzeniu stanu wyjątkowego przy granicy polsko-białoruskiej, aby właśnie móc skutecznie zapobiegać tego typu działaniom dywersyjnym białoruskiego satrapy.

Wspomnę jednak, szanowni państwo, inne wasze decyzje, które stały wbrew bezpieczeństwu naszego kraju, jak chociażby dwie decyzje z roku 2016, kiedy wprowadzaliśmy zmiany organizacyjne, jeśli chodzi o polskie wojsko. Byliście przeciwni temu, żeby zlikwidować maksymalny czas służby żołnierzy szeregowych, który do 2016 r. wynosił 12 lat.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle, miałbym uprzejmą prośbę, ponieważ za chwile rozpoczynają się obrady wielu komisji i część osób chciałaby jednak w nich uczestniczyć, żeby w tym momencie...

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, pan chyba kpi. No, pan kpi. Prosiłszy o przerwę, żeby pójść na punkt, który dokładnie tego dotyczył, a teraz pan mówi, że...

Posel Marta Golbik (KO):

Ale przerwa...

Posel Paweł Suski (KO):

Nikt nie dał panu głosu.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Bądźmy poważni.

Posel Marta Golbik (KO):

Przerwa by nic nie dała, bo są inne komisje.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

To trzeba było to zrobić, bo to jest zbyt poważna sprawa, żeby w taki sposób procedować, jaki teraz fundujecie.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

To w zbyt wielu komisjach w takim razie pracujecie. Rozmawiamy o bezpieczeństwie Polski.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle... Zwracałem się akurat do pana posła Webera, nie do pana posła Kownackiego. Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, wiem, że prawda boli. Wiem, że chcielibyście ją wymazać. Wiem, że chcielibyście, aby tej przeszłości lat 2016–2018 aż do roku 2023, jeżeli chodzi o wasze postępowanie w stosunku do bezpieczeństwa Polski, nie było. Wiem o tym. Teraz patrzycie w telefony, bo po prostu się tego wstydzicie, ale my będziemy o tym mówić, bo jesteście niewiarygodni w tym, co teraz robicie.

Jeżeli nie poparliście ustawowej zmiany, żeby żołnierze w korpusie szeregowych mogli służyć dłużej niż 12 lat, a takie było ograniczenie do 2016 r., to jak to nazwać? Jak nazwać celowe wypychanie wykształconych i wyszkolonych ludzi w sile wieku z polskiego wojska? Jak przy takich ustawowych ograniczeniach chcieliście budować siłę polskiej armii? Nie chcieliście tego robić. My zrobiliśmy to naszymi rękoma.

Dlatego w kontekście waszej opowieści o budowaniu bezpieczeństwa, szczególnie na ścianie wschodniej, nie jesteście wiarygodni, bo właśnie tę ścianę wschodnią chcieliście poświęcić. Plany, które zostały odtajnione przez pana ministra Mariusza Błaszczaka, najlepiej o tym mówią. Wy nie kwestionujecie autentyczności tych planów. Nie mówicie, że Mariusz Błaszczak nie ma racji. Chcieliście pozostawić na pastwę losu połowę Polski. Zarzucacie mu to, że nie miał prawa odtajnić tych dokumentów. Oczywiście miał prawo, ale przede wszystkim miał interes, który nazywa się Polska, żeby to zrobić, by po raz kolejny takiego błędu nie powielać. Teraz hasłem „Tarcza Wschód” chcecie przykryć swoją nieudolność do 2015 r. i swoją indolencję, którą się wtedy cechowaliście.

Szanowni państwo, dlaczego w waszej uchwale, którą prezentujecie, nie ma odniesienia do pkt 10 tejże rezolucji? Dlaczego w tej uchwale nie ma nic o tym, że pkt 10 rezolucji wskazuje wprost na, cytuję, „utworzenie rzeczywistej Europejskiej Unii Obrony”. „Europejska Unia Obrony” wielkimi literami. Nazwa własna, alternatywa do NATO. W sposób jawny chcecie budować alternatywę do Paktu Północnoatlantyckiego. Tak, to już padło wprost i będziemy o tym mówić, bo to jest wasza prawdziwa intencja.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Dlaczego nam pan wmawia intencję? Co to ma być?

Posel Rafał Weber (PiS):

Wprost chcecie Polskę wyprowadzić z NATO, wprowadzając czy popierając takie zapisy tejże rezolucji. Chcecie jednocześnie oszukiwać polskie społeczeństwo, ponieważ nie ma o tym wzmianki w uchwale, którą w tej chwili proponujecie. W samym tytule powołujecie się na tę rezolucję, ale później w treści kłamiecie, że ona opowiada o TW, a – tak jak powiedział minister Andrzej Śliwka – jest jedno zdanie, które było wrzutką poprawkową, popartą przez europosłów PiS. Tę poprawkę europosłowie PiS poparli.

Tak że, szanowni państwo, nieraz udowodniliśmy, że bezpieczeństwo dla nas jest fundamentem. Wprowadzaliśmy konkretne rozwiązania. Doprowadziliśmy do tego, że stan polskiego wojska wzrósł o ponad 100% z dziewięćdziesięciu kilku tysięcy żołnierzy w 2015 r. do ponad 200 tys. żołnierzy na koniec 2023 r. Wzmacnialiśmy wschodnie części naszego kraju, budując tam jednostki organizacyjne WP czy rozszerzając istniejące.

Pan poseł Kowal tyle mówił o Podkarpaciu, do którego przyjeżdża. Jestem mieszkańcem Podkarpacia od 44 lat. W Nisku na Podkarpaciu zamiast batalionu saperów jest pułk saperów. Całe Podkarpacie ma dwie brygady Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak głosowaliście za powołaniem WOT? Byliście przeciwni. No, byliście przeciwni.

Poseł Paweł Suski (KO):

Rezolucja tego nie dotyczy.

Poseł Rafał Weber (PiS):

W 2016 r. byliście przeciwni powołaniu WOT.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Do rzeczy.

Poseł Rafał Weber (PiS):

A kto, jak nie ci żołnierze, jest obecny we wschodnich częściach naszego kraju? Również oni. Oczywiście wojska operacyjne przede wszystkim, ale również oni. Tak że wasza wiarygodność, jeżeli chodzi o budowę bezpieczeństwa polskiego państwa, jest żadna. Zerowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (KO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tak jak pan przewodniczący wspomniał, rezolucja nie jest organem stanowiącym. Jest wyrażeniem woli, jak też opinii.

Polska jako prawdopodobny teatr działań wojennych jak zawsze geopolitycznie i historycznie jest zagrożona. Stoi pośrodku pomiędzy zawsze wrogiem wschodem a koncyliacyjnym zachodem. Rezolucja poparta przez PE i przez demokratyczną stronę władzy polskiej absolutnie wzmacnia potencjał obronny i wschodniej flanki NATO, i wschodniej granicy Rzeczypospolitej. Każdy, kto jest przeciwny tej rezolucji, mówi językiem Orbána. Czy państwo chcieliby mieć przyjaciela, który przyjaźniłby się też z waszym największym wrogiem? Nie mogę tego zrozumieć, jak jesteście w stanie bardzo mocno wzmacniać pozycję wrogów UE. Nie mogę już słuchać dłużej tych wywodów.

W związku z tym składam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Wniosek formalny.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Pan poseł Ociepa składa wniosek przeciwny. Mamy wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale chciałbym go uzasadnić.

Poseł Marta Golbik (KO):

Już go pan uzasadniał. Głosujemy.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Chciałbym uzasadnić wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Zgodnie z regulaminem, pani poseł. Chyba pani jako przedstawicielka strony demokratycznej tego parlamentu nie występuje przeciwko regulaminowi Sejmu?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle Ociepa...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Wydaje się, że byłoby to zamachem na praworządność, prawda? A o to pani poseł nie posądzam.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle Ociepa, będzie miał pan za chwilę udzielony głos.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Jako poseł wnioskodawca. Dobrze?

Proszę bardzo, przechodzimy do głosowania. Kto jest za wnioskiem zgłoszonym przez pana posła Suskiego, aby zamknąć dziś dyskusję?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale to jest sprzeczne z regulaminem.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Otwieram głosowanie.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Powinien pan dopuścić głos przeciwny. Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Słyszeliśmy, że pański głos jest przeciwny.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Nie. Jeszcze uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Słyszeliśmy.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Ale nie mogłem go wypowiedzieć. Tylko zgłaszam panu wolę zabrania głosu. Jako wniosek przeciwny... Jeszcze go nie wypowiedziałem.

Poseł Anna Baluch (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Słyszeliśmy już to.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Przecież pan przewodniczący Suski pięknie i głęboko uzasadnił wniosek o zamknięcie tej dyskusji.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Słyszeliśmy już ten głos. Dobrze? Panie pośle...

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Chciałbym przekonać posłów, bo wierzę, że w PO, w PSL i w Polsce 2050 są posłowie, którzy chcą rozmawiać o bezpieczeństwie. Chcę do nich przemówić.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Kto jest za? Kto jest za tym, aby zakończyć debatę?

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Chcę do was przemówić.

Poseł Anna Baluch (PiS):

Ale proszę dopuścić uzasadnienie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo. Kto jest za tym, aby zakończyć dyskusję? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo głosowali?

Posel Anna Baluch (PiS):

Moment jeszcze. Nie działa.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę o ogłoszenie wyników głosowania.

Głosowało 35 posłów. Za zakończeniem dyskusji – 21 osób, przeciw było 13, a 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Zatem zakończyliśmy dyskusję.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, że przynajmniej...

Posel Bartosz Józef Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli wy w taki sposób dyskutujecie o polskim bezpieczeństwie i tak jednoczycie Polaków, że kończycie dyskusję, bo są obrady innych komisji, a nie potraficie znaleźć terminu, to bardzo dziękuję, wychodzę. Kpinę robicie z naszego bezpieczeństwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Pan poseł Ociepa jako przedstawiciel wnioskodawców. Proszę bardzo.

Posel Anna Baluch (PiS):

Ale to nie ma sensu, bo oni cię nie dopuszczają do głosu.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Drodzy państwo, dziękuję bardzo.

Jest zupełnie jasne, że tym głosowaniem i tą postawą rozpoczynają państwo chaotyczny odwrót. Państwo się po prostu poddają, ponieważ nie mają argumentów. Większość z państwa nie czytała tej rezolucji, a ci, którzy jej bronią, mówiąc tylko o TW, pokazują, że chcecie okłamać polską opinię publiczną. Chcecie pokazać, że na 89 punktów ten drobny zapis o TW stanowi materię tej rezolucji, co nie jest prawdą. Przecież Polacy się o tym dowiedzą. Będzie debata plenarna. Będziemy informować o tym opinię publiczną. Po prostu jestem zaskoczony, że tak szybko państwo się poddają, zamiast stanąć do dyskusji w tej kwestii. Państwo po prostu boją się tej debaty. Na państwa miejscu, a szczególnie członków Komisji, bym się zastanowił, na jaką minę wasi liderzy was prowadzą, bo to jest katastrofa.

I teraz jasne jest, że ta rezolucja, wbrew temu, co tutaj państwo mówią, w zdecydowanej większości mówi o tym, żeby dublować NATO. To jest praktyczny wymiar tej rezolucji. Pan przewodniczący Suski słusznie powiedział, że rezolucje to nie jest prawo. To są takie stanowiska. Zresztą PE, przyjmując różne rezolucje, ma zawsze najbardziej skrajne, ideologiczne zaciętrzewienie w różnym kierunku, a jak mowa o kompetencjach państw członkowskich, to zawsze w kierunku federalizmu. To jest jasne. Szanowni państwo, ale nie jesteśmy w PE i na to chciałem państwu zwrócić uwagę.

Jeszcze raz. Nie jestem zaskoczony głosowaniem w PE i kształtem tej rezolucji. Tylko że państwo przedłożyli jako PO uchwałę popierającą tę rezolucję i słyszę głosy ministrów rządu, którzy to popierają. Tego już nie rozumiem. Państwo chcą brnąć w najbardziej dzisiaj skrajne interpretacje prawa europejskiego. Chcą państwo brnąć w mrzonki, które się pojawiają w tej rezolucji. Europejska Unia Obrony? Przecież nie ma takiego pojęcia, pisanego wielkimi literami, na co słusznie zwrócił uwagę pan minister Weber. Podniesienie gotowości obronnej? Mówię państwu jako wiceminister obrony narodowej i proszę pana ministra Bejdę, żeby mnie wsparł, że nie ma w ogóle żadnej gotowości obronnej UE, więc nie można jej podnosić. Nie można podnosić czegoś, czego nie ma.

Mówią państwo o tym, że UE ma stać się rzeczywistym gwarantem bezpieczeństwa. To NATO już nie jest tym gwarantem bezpieczeństwa? To oznacza tworzenie alternatywnych struktur. Cytowałem teraz opinii publicznej pkt 10. Mówię tutaj do tych, którzy śledzą obrady, żeby sobie przeczytali tę rezolucję. Mówi o tym pkt 10.

W pkt 42 jest mowa o europejskim filarze NATO. Mówił o tym dzisiaj z mównicy minister Tomczyk. Szanowni państwo, co to znaczy? Nie ma takiego pojęcia. To jest pojęcie publicystyczne.

Nie ma filarów NATO rozumianych geograficznie, bo NATO jest jedno. Dalej, „który byłby w stanie – uwaga – działać autonomicznie”. Co to znaczy, że europejski filar NATO ma działać autonomicznie? Czyli w oderwaniu od innych filarów NATO, w oderwaniu w ogóle od NATO, w oderwaniu od woli państw członkowskich? Szanowni państwo, przecież słowa mają znaczenie i w dyplomacji, i w polityce.

Jeszcze raz. Parlament Europejski zawsze był zaciętrzewiony. Ciężył zawsze w stronę federalizmu, bo jest to natura tych dużych partii europejskich. Natomiast my jesteśmy w polskim Sejmie. Zastanówcie się, czy chcecie to przyjmować. Tak, rozumiem, że bronicie głosowania w PE, ale wy chcecie, żeby Sejm przyjął osobną uchwałę w tej sprawie. No i to jest absurd tej sytuacji, w której się znajdujemy, już nie mówiąc o zapisach, które także tutaj były cytowane, a powiedziałbym też o dublowaniu sztabu obronnego.

Posłuchajcie głosu praktyków. Jeżeli nie chcecie słuchać praktyków z opozycji, posłuchajcie urzędników z MON. Posłuchajcie praktyków z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Oni toczą tę batalię – zniuansowaną, dyplomatyczną, proceduralną – od 26 lat, zabezpieczając polski interes narodowy. Posłuchajcie ich. Te zapisy są po prostu niebezpieczne. Przyjmowanie ich przez PE nie jest niczym nowym, ale polski Sejm nie może przykładać do tego ręki.

Bardzo bym prosił... Jeszcze raz apeluję do polskiej opinii publicznej i do państwa parlamentarzystów, bo prędzej czy później będziecie musieli za to odpowiedzieć przed polską opinią i przed swoimi wyborcami. To jest nieprawda, co mówicie o TW. Jest to marginalny zapis. Przeczytajcie rezolucję. Tam jest więcej o Cyprze. Wezwanie do tego, żeby Turcja opuściła Cypr Północny, jest dwa razy, a o TW jest raz. Taki jest mechanizm tworzenia prawa europejskiego, że w rezolucjach takie wrzutki się zdarzają, ale ani wrzutka o Cyprze i Turcji, ani wrzutka o TW nie czynią z tego rezolucji o TW ani o Cyprze. To jest rezolucja o pogłębianiu integracji europejskiej poprzez przesuwanie kompetencji władczych państw członkowskich w polityce obronnej do Brukseli i to jest pierwszy punkt, a drugi punkt jest o dublowaniu struktury NATO-wskiej.

Apeluję do wszystkich, którzy mają dobrą wolę i czytają dokumenty, o to, żeby zastanowili się, bo wrócimy do tej dyskusji. Ta dyskusja będzie wracać. Tak jak dzisiaj wycofujecie się... Nie chcę już tutaj – powiedziałbym – pastwić się nad tymi z państwa, którzy głosowali przeciwko zakupowi czołgów Abrams dla Polski. Mówicie o rewitalizacji Europy. Nie chcę się pastwić nad tymi, którzy głosowali przeciwko budowie zapory na granicy z Białorusią. Jednak to będzie do was wracać. To głosowanie będzie do was wracać. Zastanówcie się nad tym.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Kowal w imieniu wnioskodawców złożonego projektu. Proszę bardzo, pan poseł Kowal.

Poseł Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, w zasadzie mógłbym zaniechać składania jakichkolwiek wyjaśnień, dlatego że argumentów merytorycznych w tej dyskusji w zasadzie nie było. W gruncie rzeczy robię to tylko ze względu na szacunek dla procedur i Wysokiej Komisji, że powtórzę raz jeszcze trzy zasadnicze kwestie, których oczekujemy od posłów opozycji. Po pierwsze wsparcia dla projektu TW. Stawiam tę sprawę jednoznacznie. Po drugie, by Polska nie była osamotniona, wsparcia dla idei nieizolowania Polski w czasach, które są szczególnie niebezpieczne. Po trzecie wzmacniania NATO, do którego jest tylko jedna logiczna droga. Pomyślcie logicznie. Dzisiaj, jeżeli chcecie poważnie rozmawiać o przyszłości NATO w Waszyngtonie, musicie wzmocnić państwa europejskie od strony obronnej i je zmobilizować, co my robimy. Jak ktoś tego nie rozumie, to nic z tego wszystkiego nie rozumie.

Przy okazji, jeśli już nie jesteście w stanie przyjąć tych argumentów, jeszcze raz zwracam się do posłów ze wschodniej części Polski. Tego wam nie odpuścimy. Zwracam się do posłów z Podlasia, gdzie dla ludzi to jest naprawdę żywotna kwestia – i bezpieczeństwo ich domów, i bezpieczeństwo ich rodzin. Apeluję do posłów z Podlasia i posłów z województw lubelskiego, podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego. Zastanówcie się, co robicie, bo dotrzemy do każdego domu i powiemy wszystkim, że byliście przeciw.

Poseł Andrzej Tomasz Zapalowski (Konfederacja):

My też dotrzemy.

Posel Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Wszystkim powiemy, że byliście przeciw.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Powiemy, co zrobiliście z demontażem ściany wschodniej w dwa tysiące...

Posel Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Lepiej, żeby nerwica pana posła Zapałowskiego przekształciła się w zastanowienie nad tym, co jest interesem narodowym, i w zagłosowanie za tą uchwałą.

Jako gest dobrej woli proponujemy jedno zdanie, które potwierdza jeszcze raz to, o czym mówiliście, a co nie jest przedmiotem żadnego sporu, bo jest w oczywisty sposób częścią czegoś, co określiłbym jako doktrynę Tuska, dlatego że premier mówił o tym wielokrotnie. To znaczy, że jedynym sposobem na wzmocnienie relacji ze Stanami jest zmobilizowanie naszych partnerów europejskich do tego, żeby wydawali więcej na obronność. To się znajduje w tym projekcie uchwały. On nie jest długi, ale dodamy to jeszcze raz wyżej jako autopoprawkę już w pierwszym akapicie na koniec, że Sejm Rzeczypospolitej podkreśla konieczność zwiększenia roli i zaangażowania państw europejskich w ramach struktur obronnych NATO. Nie będziecie mogli już udawać, że nie doczytaliście lub nie zrozumieliście, bo będzie to na tyle jasne, że da nam dodatkową możliwość wycisnięcia od was poparcia dla strategicznych interesów Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa...

Posel Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, ad vocem.

Posel Paweł Suski (KO):

Dyskusja jest zamknięta.

Posel Rafał Weber (PiS):

Proszę, bo pan poseł Kowal wyraźnie odnosił się do posłów z Podkarpacia, a ja takowym jestem.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Nie. Panie pośle...

Posel Rafał Weber (PiS):

Panie przewodniczący, dwa zdania.

Posel Marta Golbik (KO):

Nie. Głosujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle...

Posel Rafał Weber (PiS):

Dwa zdania.

Posel Witold Zembaczyński (KO):

Czy ktoś prowadzi to posiedzenie Komisji?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle, bardzo pana proszę. Niech pan odstąpi od...

Posel Rafał Weber (PiS):

Było odniesienie się do posłów z Podkarpacia.

Posel Marcin Bosacki (KO):

Już pan to mówił.

Posel Rafał Weber (PiS):

Specjalnie zostałem, żeby to zrobić, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Niech pan odstąpi już od tego, żebyśmy mieli możliwość... Dobrze?

Posel Rafał Weber (PiS):

Gdyby wszyscy Polacy tak głosowali jak na Podkarpaciu, mielibyśmy większość konstytucyjną.

Posel Witold Zembaczyński (KO):

Chciałem też coś powiedzieć. Wiersz przeczytać. Czy można?

Posel Rafał Weber (PiS):

Mielibyśmy większość konstytucyjną i tę większość będziemy mieli.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie pośle, dziękuję panu bardzo.

Proszę państwa, zgodnie z tym, co powiedziałem wcześniej, rozpoczynając dzisiejsze posiedzenie Komisji, po uzasadnieniu obydwu projektów, mając na uwadze zbieżność poruszanej w nich tematyki, zgodnie z art. 40 regulaminu Sejmu proponuję podjęcie uchwały o ich wspólnym rozpatrzeniu. Wybierzemy projekt, który będzie wiodący oraz przyjmujemy jedno sprawozdanie dla obydwu tych projektów. Proszę?

Posel Paweł Suski (KO):

Trzeba zamknąć pierwsze czytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Przepraszam. Nie wygłosiłem formułki, że zamykam pierwsze czytanie.

Teraz – wróć – jeszcze raz powtórzę. Zatem, proszę państwa, mając na uwadze zbieżność tematyki poruszanej w obu projektach uchwał, proponuję, aby zgodnie z art. 40 regulaminu Sejmu podjąć uchwałę o ich wspólnym rozpatrzeniu. Wybierzemy projekt wiodący oraz przyjmujemy jedno sprawozdanie.

Jakie są zatem propozycje państwa co do wybrania projektu wiodącego? Proszę bardzo.

Posel Paweł Suski (KO):

Panie przewodniczący, proponuję, aby wybrać projekt złożony przez KO i uzasadniony przez posła wnioskodawcę pana Pawła Kowala.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam... Proszę bardzo.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Sprzeciw, czyli rozumiem...

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Rozumiem, że mamy głos za tym, aby ten projekt stał się wiodącym i głos sprzeciwu.

Otwieram głosowanie.

Kto jest za wnioskiem pana posła Suskiego, aby projektem wiodącym był projekt zgłoszony przez pana posła Kowala? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Zamykam głosowanie.

Proszę o ogłoszenie wyników głosowania. Głosowało 23 posłów. Za wnioskiem – 21 osób, przeciw – 2 osoby, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że projektem wiodącym jest projekt zgłoszony przez pana posła Kowala.

Teraz musimy przejść całą procedurę związaną z treścią tejże uchwały.

Pierwsze pytanie. Czy są uwagi do tytułu samej uchwały? Będziemy przechodzili akapitami. Dobrze? Biuro Legislacyjne ma tutaj jakieś uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Karina Parśniak:

Biuro Legislacyjne, Karina Parśniak.

Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę, jak już jesteśmy przy tytule, że zaproponowaliśmy redakcyjną zmianę tytułu tej uchwały zgodnie z brzmieniem przyjętym przez rezolucję PE. Tytuł brzmiałby: „w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie białej księgi w sprawie przyszłości europejskiej obrony”.

Posel Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

O Jezu.

Legislator Karina Parśniak:

To jest zgodne niestety z przyjętą rezolucją PE, więc proponujemy posługiwanie się taką przyjętą już nomenklaturą.

Jeżeli Komisja udzieliłaby Biuru Legislacyjnemu upoważnienia, to wówczas również takie poprawki językoznawców do tej uchwały mogłyby zostać wprowadzone w ramach upoważnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Zresztą państwo przedłożyli tutaj propozycje Biura Legislacyjnego. Miałem inny druk przed sobą.

Czy jest głos sprzeciwu? Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Andrzej Tomasz Zapalowski (Konfederacja):

Jeżeli chodzi o tytuł?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Tak.

Posel Andrzej Tomasz Zapalowski (Konfederacja):

Kwestia jest taka. Proponuję, żeby wykreślić po prostu słowa „rezolucji Parlamentu Europejskiego”.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Czy są jeszcze inne propozycje? Nie słyszę. Pan poseł Ociepa jeszcze?

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Chciałbym zwrócić uwagę i zapytać wnioskodawcy, czy rzeczywiście taka jest intencja, bo „w sprawie poparcia rezolucji Parlamentu Europejskiego” to znaczy, że państwo popierają nie tylko zapisy o TW, ale także o tym, że UE ma być rzeczywistym gwarantem naszego bezpieczeństwa. Nie NATO, tylko UE. To znaczy, że państwo postulują utworzenie – cytuję teraz rezolucję – „rzeczywistej Europejskiej Unii Obrony”, że państwo są za podniesieniem gotowości obronnej UE, która nie istnieje, że państwo są za działaniem autonomicznym europejskiego filaru NATO. Po pierwsze nie ma czegoś takiego jak „europejski filar NATO”. Działanie autonomiczne oznacza wprost uderzenie w jedność Sojuszu Północnoatlantyckiego, która jest wartością, o jakiej państwo wielokrotnie sami mówili przy różnych okazjach.

Tak więc jednym słowem, jeżeli ostanie się tytuł o poparciu dla rezolucji PE, to państwo przyjmują tę rezolucję jako własną z całym dobrodziejstwem inwentarza i tymi zapisami, które państwu przytoczyłem.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję panu, panie pośle.

Pan poseł Kowal.

Posel Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

To jest wniosek od razu z gotowością do poddania się recenzji dostojnego Biura Legislacyjnego. Może po prostu ta uchwała, ponieważ wszystko jest już w pierwszym akapicie, powinna mieć bardzo prosty tytuł „w sprawie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej”?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są uwagi Biura Legislacyjnego?

Legislator Karina Parśniak:

Nie będziemy mieli uwag do takiego tytułu.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Czy pan poseł Ociepa jeszcze chce zabrać głos?

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Tak, oczywiście. No, panie przewodniczący, jeżeli jest sytuacja, w której państwo przedkładają projekt uchwały o takiej treści i on jest przedmiotem dyskusji, debaty, a państwo zmieniają w trakcie tytuł, który zresztą jest nieadekwatny do treści tej uchwały, to znaczy, że mamy do czynienia de facto z nowym przedłożeniem. Tak należy traktować tę zmianę. No bo za chwilę

możemy przedłożyć uchwałę o budowie europejskiej zdolności obronnej w basenie Morza Bałtyckiego, a ja złożę poprawkę, że jednak chodzi o budowę zdolności kosmicznych.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Chciałem zwrócić uwagę, że akurat Biuro Legislacyjne wskazało, że dopuszczalna jest taka zmiana. Myślę, że to jest akurat pana zasługa, panie pośle, bo pan zwrócił uwagę na pewną...

Poseł Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Można?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, odwołanie do podstawowego dokumentu, o który chodzi, znajduje się w pierwszym akapicie, więc nie ma tutaj tego problemu. Natomiast myślę, że w takich sprawach powinniśmy działać konsensualnie i budować synergię. Wysłuchaliśmy głosu posła Ociepy. Nawet posła Zapałowskiego wysłuchaliśmy. Poszliśmy w tym kierunku. Proszę bardzo, niech ta uchwała ma krótki, syntetyczny tytuł. Co jest jej istotą? Jej istotą jest szukanie sposobów na bezpieczeństwo Polski, więc uchwała jest w sprawie bezpieczeństwa RP. Panowie, jak nie chcecie, to głosujcie przeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli można ad vocem, w związku z tym, że bardzo dobrze znam pana przewodniczącego Kowala, nie posądzam go o to, że nie rozumie, co mówi. To znaczy jest gorzej. Pan poseł Kowal dzisiaj robi z naszych obywateli idiotów. Ta uchwała jest o poparciu rezolucji PE, która w swej istocie jest rezolucją wzywającą do przesunięcia kompetencji władczych państw członkowskich UE w dziedzinie polityki obronnej do Brukseli i do zdublowania kompetencji NATO. Jeżeli więc państwo taki tytuł nadacie, to on będzie adekwatny do treści tej uchwały. Wszystko inne to jest sofistyka, ale ona nie jest zbyt... Nie przetrwała próby czasu, panie profesorze.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Karina Parśniak:

Jedna uwaga w kwestiach proceduralnych. Jeżeli państwo proponują zmianę tytułu, to trzeba będzie złożyć poprawkę na piśmie z uzasadnieniem. Wtedy będziemy mogli tę poprawkę poddać pod głosowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Wnioskodawca już pisze i zaraz poddamy to pod głosowanie.

Poseł Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Od razu obie złożę.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Można coś, panie przewodniczący, już o pierwszym akapicie powiedzieć?

Poseł Marta Golbik (KO):

Nie.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Bo mam bardzo konstruktywną propozycję i pani poseł Golbik ją poprze. Naprawdę. Można, panie przewodniczący?

Poseł Paweł Suski (KO):

Nie można.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Już, chwileczkę... Odczytam poprawkę przed głosowaniem. Dobrze?

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Dlaczego pan przewodniczący Suski jest taki nieuprzejmy?

Posel Paweł Suski (KO):

Jesteśmy przy tytule.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Bo chciałem poprzeć tę uchwałę.

Posel Marta Golbik (KO):

Zachęcamy.

Posel Andrzej Szewiński (KO):

Nawrócenie.

Posel Paweł Suski (KO):

Za chwilę.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Mamy poprawkę do zmiany tytułu na tytuł „w sprawie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej”.

„Poprawki oddają przebieg i intencje dyskusji”.

Posel Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

To jest uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

„Tytuł syntetycznie ujmuje treść uchwały”.

Przechodzimy do głosowania. Proszę państwa, kto jest za tym, aby dokonać zmiany tytułu z obecnego brzmienia na tytuł „w sprawie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej”? Proszę o przegłosowanie.

Otwieram głosowanie.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Czy wszyscy państwo głosowali? Zamykam głosowanie.

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 19 posłów. Za zmianą – 17 posłów, nikt nie był przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Zatem nastąpiła zaaprobowana przez Komisję zmiana tytułu.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Zapałowski.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek o wykreślenie całego pierwszego akapitu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Posel Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Sprzeciw. Dopisujemy. Jest autopoprawka zgłoszona na piśmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Mam tutaj jednocześnie autopoprawkę do pierwszego akapitu. Pan poseł.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

Ale jak brzmi ta autopoprawka do pierwszego akapitu?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Tak, czyli po obecnej treści w pierwszym akapicie na końcu dodać zdanie: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla konieczność zwiększenia zaangażowania i roli państw europejskich w ramach struktury obronnej NATO”.

Proszę bardzo, pan poseł Ociepa.

Posel Marcin Ociepa (PiS):

W nawiązaniu do całej tej dyskusji chciałem państwu powiedzieć, czytając całość tej uchwały, że jeżeli państwo wykreśliliby ten zapis o poparciu rezolucji, łącznie z tymi zapisami, które już przytaczałem wielokrotnie na tym posiedzeniu Komisji, to cała pozostała część tej uchwały jest

dla mnie do poparcia. Tak więc proszę się zastanowić, czy nie chcecie zbudować konsensusu politycznego wokół polskiego bezpieczeństwa, nawet wokół tego nowego tytułu, bo to by się ładnie spinało, bez konieczności żyrowania w ciemno przez polski Sejm wszystkich zapisów, wszystkich tych tiretów rezolucji PE. Myślę, że wykreślenie tego jednego akapitu przy pozostawieniu wszystkich pozostałych sprawi, że uzyskają państwo nawet jednomyślność w polskim Sejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo. Jaka jest decyzja posła wnioskodawcy?

Poseł Paweł Kowal (KO) – spoza składu Komisji:

Nie. Wystarczy dopisanie tego. Myśmy już bardzo daleko poszli na kompromis. Zmieniliśmy tytuł. Należy dopisać wyjaśniające zdanie do pierwszego akapitu o treści przedstawionej jako autopoprawka. Jest to absolutnie wystarczające. Dla nas istotny jest ten element, żeby pokazać, że ciśniemy instytucje europejskie i państwa europejskie o zwiększenie zdolności obronnych. Rezygnowanie z tego byłoby rezygnowaniem z jednego z najistotniejszych elementów polityki polskiej, żeby nie pozostać osamotnionym.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Jasne. Biuro Legislacyjne.

Legislator Karina Parśniak:

Proceduralnie. Rozumiem, że została zgłoszona poprawka na piśmie o wykreślenie... Przepraszam. W kwestiach proceduralnych. Czy pan poseł podtrzymuje poprawkę o wykreśleniu tego akapitu pierwszego? Bo to nie wybrzmiało.

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Tak. Podtrzymuję.

Legislator Karina Parśniak:

Oczywiście poprawka musi być przedstawiona na piśmie i zawierać uzasadnienie. Jeżeli ta poprawka zostanie złożona na piśmie i będzie zawierała uzasadnienie, to ona będzie musiała być poddana pod głosowanie w pierwszej kolejności jako poprawka dalej idąca niż poprawka złożona przez przedstawiciela wnioskodawców pana posła Kowala.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy pan chce zgłosić teraz? Czy na pierwszym czytaniu?

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski (Konfederacja):

Ależ oczywiście. Proszę o kartkę papieru.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę państwa, żeby nie komplikować sprawy, może przeszlubiśmy do kolejnych akapitów i wrócilibyśmy do głosowania w sprawie tego pierwszego. Tak? Czy jest to możliwe? Biuro Legislacyjne tutaj dopuszcza...

Dobrze, wobec tego drugi akapit. Czy są uwagi? Nie słyszę. Został zaakceptowany.

Trzeci akapit. Czy są uwagi? Nie słyszę. Został zaakceptowany.

Czwarty akapit. Czy są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że został zaakceptowany.

Piąty akapit. Czy są uwagi? Nie słyszę. Został zaakceptowany.

I ostatni akapit, zaczynający się od słów: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkie siły polityczne w Rzeczypospolitej Polskiej do jedności, stanowczości i wspólnych działań na rzecz bezpieczeństwa narodowego i wzmocnienia zdolności do wspólnej obrony państw europejskich”. Uwag nie słyszę. Stwierdzam, że został zaakceptowany.

Zatem pozostaje nam tylko rozstrzygnięcie w sprawie pierwszego akapitu. Zgłasza się jeszcze pan poseł Ociepa. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Ociepa (PiS):

Tak, bo pan poseł Zapałowski pisze poprawkę. To przez ten czas można się odnieść i podkreślić, szanowni państwo, że to jest ten moment. Czy chodzi o jedność? To możemy mieć tę jedność. Czy chodzi o wzmocnianie i o TW? Możemy mieć TW w tej uchwale. Czy chodzi o postawę wobec agresywnej polityki Rosji? Tak, możemy to właśnie przegłosować. Czy chodzi jednak twardo o te zapisy rezolucji PE, które postulują przesunięcie kompetencji w zakresie polityki

obronnej do Brukseli i dublowanie kompetencji NATO? Dotyczy to bardzo twardych zapisów, bardzo jednoznacznych i to jest właśnie ten moment rozstrzygający.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proceduralnie. Myślę, że musi pan dopisać tutaj jeszcze uzasadnienie, bo akurat jest wniosek o wykreślenie, czyli dwa słowa uzasadnienia muszą być jeszcze dopisane, ale wniosek brzmi tak: „Wniosek o wykreślenie całego akapitu pierwszego w projekcie uchwały w sprawie poparcia dla rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej białej księgi o przyszłości europejskiej obrony”.

Proszę bardzo. Panie pośle, proszę uzupełnić to o uzasadnienie. Czy Biuro Legislacyjne w tym stanie rzeczy pozwoliłoby nam na procedowanie samego głosowania? Czy musimy poczekać, aż uzasadnienie zostanie napisane? Dobrze, czyli możemy głosować nad tym wnioskiem. Tak? Możemy przegłosować poprawkę posła Zapałowskiego o skreśleniu całego akapitu.

Zatem otwieram głosowanie.

Kto jest za tym, aby skreślić cały akapit pierwszy? Chodzi o poprawkę posła Andrzeja Zapałowskiego. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo głosowali? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 18 posłów. Za skreśleniem pierwszego akapitu – 2 głosy, przeciw – 16, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam zatem, że wniosek nie uzyskał większości.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Zapałowski.

Proszę państwa, jednocześnie został też zgłoszony drugi wniosek w imieniu wnioskodawców. Tu mamy uzasadnienie, ale ten pierwszy wniosek... Muszę jeszcze odczytać drugi wniosek pana posła Kowala, który wnosi, aby po słowach „w sprawie przyszłości europejskiej obrony” dodać następujące zdanie: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla konieczność zwiększenia zaangażowania i roli państw europejskich w ramach struktury obronnej NATO”.

Czy są uwagi do treści tej poprawki? Nie słyszę. Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Otwieram głosowanie.

Kto jest za tym, aby w akapicie pierwszym dodać zdanie: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla konieczność zwiększenia zaangażowania i roli państw europejskich w ramach struktury obronnej NATO”? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo głosowali? Dziękuję bardzo.

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 16 posłów. Za – 16 posłów, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wobec tego, proszę państwa, przechodzimy do przegłosowania całego projektu uchwały. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Karina Parśniak:

Przepraszam, panie przewodniczący. Czy Biuro Legislacyjne będzie miało udzielone upoważnienie do dokonania niezbędnych poprawek redakcyjnych w projekcie uchwały? To powinno ewentualnie wybrzmieć przed zagłosowaniem nad całą treścią projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Wydawało nam się, że już to powiedzieliśmy, że upoważniamy Biuro Legislacyjne. Skoro jednak to nie wybrzmiało, w tym momencie w imieniu Komisji upoważniam Biuro Legislacyjne do dokonania poprawek o charakterze legislacyjnym w tekście projektu uchwały.

Przechodzimy do głosowania. Proszę państwa, otwieram głosowanie.

Kto jest za przyjęciem całości sprawozdania w sprawie uchwały Sejmu RP wraz z poprawkami? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czy wszyscy państwo głosowali? Zamykam głosowanie.

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 16 posłów. Za – 15 posłów, 1 poseł jest przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że sprawozdanie zostało przyjęte przez Komisję Obrony Narodowej.

Poseł sprawozdawca. Jest propozycja, aby był to pan poseł Suski. Czy wiceprzewodniczący wyraża zgodę?

Poseł Paweł Suski (KO):

Tak. Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że posłem sprawozdawcą został wyznaczony przez Komisję pan poseł Suski. Nie ma sprzeciwu.

Zatem pan poseł Suski został wyznaczony na sprawozdawcę niniejszego sprawozdania.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.